

Tegoroczne święto kwiatów wisi na włosku. Zobacz, jak się bawiono w 2009 roku

data aktualizacji: 2020.04.24 autor: Sławomir Burzyński



(Fot. Sławomir Burzyński)

Jeszcze nie wiadomo, czy we wrześniu obędzie się 43. Skierniewickie Święto Kwiatów, Owoców i Warzyw.

W ratuszu nie podjęto jeszcze decyzji w sprawie tegorocznego święta kwiatów. Impreza o ponad 40-letniej tradycji odbywa się w trzecim tygodniu września.

- Nie podjęliśmy jeszcze decyzji w sprawie tegorocznego święta. Chcielibyśmy, żeby się odbyło, ale musimy brać pod uwagę względy bezpieczeństwa - mówi Jarosław Chęćlewski, wiceprezydent Skierniewic i jak zapowiada, decyzji w sprawie organizacji 43. SŚKOiW można się będzie spodziewać na przełomie maja i czerwca.

Czekając na rozstrzygnięcie losów tegorocznej imprezy - powspominajmy.

Na archiwalnych zdjęciach możemy zobaczyć, jak na święcie kwiatów bawiono się w 2009 roku. 32. SŚKOiW upłynęło wtedy pod znakiem profesora Szczepana Pieniążka, zmarłego rok wcześniej wybitnego skierniewickiego sadownika, założyciela i dyrektora Instytutu Sadownictwa. Przed siedzibą instytutu odsłonięto jego popiersie, zaś w Rynku przed ratuszem pomnik Ławeczka Profesora. Na stoisku pod ratuszem sprzedawano po 4 złote okolicznościowe monety o nominale 4 pieniążków (a także srebrne 80 pieniążków za 120 złotych).

Atrakcją była degustacja skierlotki - skierniewickiej odmiany szarlotki, kosztowanie pieczonych jabłek oraz jabłonnika na mięcie, czyli zupy jabłkowej z makaronem. Zupę w olbrzymim kotle osobiście mieszał ówczesny prezydent Leszek Trębski (ubrany w strój kucharza z białą czapką na głowie).

Źródło:

<https://eglos.pl/aktualnosci/item/35403-tegoroczne-swieto-kwiatow-wisi-na-wlosku-zobacz-jak-sie-bawiono-w-2009-roku>